

Stephen R.C. **Hicks**

Nietzsche i naziści

Moje spojrzenie

Tłumaczenie

Izabela Kłodzińska

Gdańsk 2019



Tytuł oryginalny: *Nietzsche and the Nazis. A Personal View*

Recenzent: dr hab. Piotr Kostyło, prof. UKW

Redaktor prowadzący: Agata Piedziewicz

Redakcja: Natalia Maliszewska

Korekta: Bożena Dembińska / e-DYTOR

Indeksy: Natalia Maliszewska

Projekt okładki i stron tytułowych: Magdalena Błażków Kreacja Pro

Na okładce: fotografia owacji deputowanych niemieckiego parlamentu dla przemawiającego Adolfa Hitlera. Widoczny przewodniczący Reichstagu Hermann Göring (Narodowe Archiwum Cyfrowe), zdjęcie defilady pocztów sztandarowych różnych formacji wojskowych i paramilitarnych na Rynku Głównym w Krakowie (pl. Adolfa Hitlera) (Narodowe Archiwum Cyfrowe) oraz Friedricha Nietzschego z ok. 1875 r. (fot. Friedrich Hartmann, domena publiczna)

NARODOWE
ARCHIWUM
CYFROWE

Copyright © 2019 by Author and Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

ISBN 978-83-65957-15-3

Wydanie drugie zmienione

WYDAWCA

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku
pl. W. Bartoszewskiego 1, 80-862 Gdańsk
tel. +48 58 766-83-62, +48 58 766-83-63
e-mail: wydawnictwo@muzeum1939.pl
www.muzeum1939.pl

Skład i łamanie:

GRAFIKO, Krzysztof Pałubicki

Druk i oprawa:

Petit Skład–Druk–Oprawa Wojciech Guz i Wspólnicy Spółka Komandytowa
Lublin

Spis treści

Słowo wstępne	9
Przedmowa do drugiego wydania polskiego	11
Część 1	
Wstęp. Filozofia i historia	16
1. Fascynacja filozofią	16
2. Czym jest filozofia historii?	17
Część 2	
Filozoficzne wyjaśnienie nazizmu	18
3. Nazizm – jak to się mogło wydarzyć?	18
4. Pięć mało przekonujących wyjaśnień narodowego socjalizmu	19
5. Filozoficzne wyjaśnienie nazizmu	22
Część 3	
Filozofia narodowych socjalistów	26
6. Program partii nazistowskiej	26
7. Kolektywizm, nie indywidualizm	26
8. Socjalizm ekonomiczny, nie kapitalizm	27
9. Nacjonalizm, nie internacjonalizm czy kosmopolityzm	28
10. Autorytaryzm, nie liberalna demokracja	30
11. Idealizm, nie zwykła polityka	31
12. Demokratyczny sukces nazistów	33

Część 4

Naziści przy władzy	34
13. Kontrola polityczna	34
14. Oświata	35
Ogólny cel edukacji	35
Hitlerjugend	36
Wyższe uczelnie	37
15. Cenzura	38
16. Eugenika	40
17. Kontrola ekonomiczna	44
18. Militaryzacja	46
19. Holokaust	48
20. Kwestia filozoficznych korzeni nazizmu	49

Część 5

Życie i wpływ Nietzschego	52
21. Kim był Friedrich Nietzsche?	52
22. Bóg nie żyje	53
23. Objawy nihilizmu	54
24. Panowie i niewolnicy	56
25. Pochodzenie moralności niewolników	61
26. Nadczłowiek	67

Część 6

Nietzsche kontra naziści	71
27. Pięć różnic	71
28. O „płowej bestii” i rasizmie	71
29. O współczesnych Niemcach: nadzieja świata czy godni pogardy?	73
30. O antysemityzmie: uzasadniony czy odrażający?	73
31. O Żydach: godni podziwu czy nikczemni?	74
32. O judaizmie i chrześcijaństwie: sprzeczne czy identyczne?	75
33. Podsumowanie pięciu różnic	77

Część 7

Nietzsche jako prototyp nazisty	78
34. Antyindywidualizm i kolektywizm	78
35. Konflikt grup	81
36. Instynkt, pasja i antyrozum	83
37. Podbój i wojna	85
38. Autorytaryzm	87
39. Podsumowanie pięciu podobieństw	88

Część 8

Konkluzja: filozofie nazistowskie i antynazistowskie	89
40. Rozważania <i>post factum</i> i przyszłe rozwiązania	89
41. Antynazizm zasadniczy	90

Część 9

Załączniki	93
Załącznik nr 1: program NSDAP	93
Załącznik nr 2: cytaty dotyczące narodowego socjalizmu i faszystów	96
Socjalizm kontra indywidualizm	96
Ekonomia socjalistyczna	97
Narodowy socjalizm według niektórych późniejszych komentatorów	99
Socjalizm i autorytaryzm	99
Przeciwko kapitalizmowi	100
Korzenie historyczne: Jean-Jacques Rousseau	101
Korzenie historyczne: Karl Marx	103
Porównanie włoskiego faszystów i niemieckiego narodowego socjalizmu	105
Załącznik nr 3: cytaty dotyczące niemieckiego antysemityzmu	107
Załącznik nr 4: cytaty dotyczące niemieckiego militarystyki	110
Niektórzy komentatorzy na temat Niemiec w XIX i na początku XX w.	116

Bibliografia	117
Indeks osób	123
Indeks geograficzny	126
Summary	127

Słowo wstępne

Poszukiwanie filozoficznych korzeni ideologii, która pochłonęła dziesiątki milionów ludzkich istnień na całym świecie, jest z pewnością zajęciem tyle inspirującym, co ryzykownym. Ryzyka wywodzenia niemieckiego nazizmu z dzieł Friedricha Nietzschego należy upatrywać w co najmniej dwóch czynnikach. Po pierwsze, zasadnicze wątpliwości budzi fakt, że podmiot rozważań – myśliciel, zmarł w 1900 r., czyli dwie dekady przed ideową formacją narodowego socjalizmu. Po drugie, istnieje słuszna wątpliwość, czy abstrakcyjna, filozoficzna opowieść o „nadczłowieku” potrafi powiedzieć nam coś więcej o zbrodniczych czynach praktyków zła, jakimi byli Adolf Hitler i jego akolici. Tym samym wydaje się, że chaotyczny synkretyzm i eklektyzm programu NSDAP wykluczył właściwie możliwość pogłębionej interpretacji filozoficznej. W obliczu tego hipoteza, że to korpus aksjologiczny myśli filozofa zapalił praktyków do działania, wygląda na trudną do udowodnienia. Nie dziwi więc, że autor nie stara się jej za wszelką cenę dowieść.

Skomplikowana materia tych zagadnień w sposób zarówno profesjonalny, jak i przystępny oraz interesujący została zawarta w prezentowanej publikacji *Nietzsche i naziści. Moje spojrzenie* autorstwa prof. Stephena R.C. Hicksa z Uniwersytetu w Rockford. Bogate doświadczenie naukowe, zwłaszcza w tematyce historii idei oraz filozofii, transoceaniczna perspektywa badanych problemów – szczególnie cenna w tym wypadku – a także poszerzona kwerenda niemieckiej myśli filozoficznej drugiej połowy XIX w. sprawiły, że mamy do czynienia z lekturą z pogranicza kilku dziedzin. Z publikacją niepozbawioną oryginalnych – *nomen omen* – indywidualistycznych refleksji. Wśród nich, szczególnie dla czytelników w Polsce oraz w całej Europie Środkowo-Wschodniej dotkniętej przecież dwoma totalitaryzmami, ciekawe wydają się filozoficzne analizy porównawcze sowieckiego komunizmu z niemieckim nazizmem. Stephen Hicks jasno konstatuje, że przyswojony przez narodowych socjalistów nietzscheański antyindywidualizm i kolektywizm, przekonanie o permanentnej walce grup, rola instynktu, pasji i antyrozumu w życiu jednostek oraz społeczeństwa, a także podnoszone znaczenie podboju i wojny są cechami, które odnaleźć można w obu ideologiach. Autor słusznie przypomina, że naziści byli „bardzo destrukcyjni, zabijając 20 mln ludzi podczas swoich dwunastoletnich rządów. Nie był

to jednak najbardziej niszczycielski reżim XX w. Józef Stalin i inni dyktatorzy ze Związku Sowieckiego zabili 62 mln ludzi, a Mao Zedong i komuniści chińscy pozbawili życia 35 mln osób¹. Potwierdza to, że Hicks doskonale rozumie środkowoeuropejską perspektywę II wojny światowej.

Książka, którą oddajemy w Państwa ręce, nie odpowiada jednoznacznie na pytanie, ile oryginalnych myśli Nietzschego znalazło się w programie nazistów. Przypomina natomiast charakterystyczne, uniwersalne mechanizmy funkcjonowania idei w obiegu publicznym. Mierzy się z nimi w sposób systematyczny i wiarygodny. Jednym z dowodów na to jest podkreślanie także różnic między słowami Nietzschego a praktyką narodowych socjalistów. Książka *Nietzsche i naziści* budzi ponadto myśl, że nawet literackie, filozoficzne uśmiercenie Boga i próba zastąpienia Go „nadczołowiekiem” niesie ze sobą ryzyko nadejścia hekatomby. Antidotum na zagrażające ludzkości totalitarne państwa i niebezpieczne dla społeczeństw ustrojowe konstrukcje – według autora – stanowi liberalizm oraz indywidualizm. Nie wchodząc w szerszą polemikę z samym Nietzschem ani z uznanym znawcą jego dzieł – prof. Stephenem R.C. Hicksem, do zestawu leków na zło świata dodałbym proste *God is still and ever alive!*

Drugie polskie wydanie książki Stephena R.C. Hicksa *Nietzsche i naziści. Moje spojrzenie* ukazuje się w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Przygotowanie publikacji do druku w wydawnictwie Muzeum II Wojny Światowej nie byłoby możliwe bez przychylności prof. Hicksa, któremu w tym miejscu pragnę serdecznie podziękować za twórcze wizyty w Gdańsku i czas poświęcony na intelektualnie inspirujące rozmowy. Wyrazy wdzięczności kieruję również do dr. hab. Piotra Kostyły, prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, dzięki któremu pomysł na kolejne polskie wydanie książki Hicksa mógł nabrać realnych kształtów. Natomiast dr. hab. Grzegorzowi Berendtowowi oraz dr. Markowi Szymaniakowi i Agacie Piedziewicz serdecznie dziękuję za trud i zaangażowanie włożone w opublikowanie pracy.

dr Karol Nawrocki
Dyrektor Muzeum II Wojny Światowej
w Gdańsku

¹ Część 2. Filozoficzne wyjaśnienie nazizmu, s. 18.

Przedmowa do drugiego wydania polskiego

Intelektualna spuścizna Friedricha Nietzschego stanowi jedno z najważniejszych osiągnięć niemieckiej myśli filozoficznej XIX w. Znaczący jego oryginalnej twórczości podkreślają, że istotą nietzscheizmu była próba głębokiego przeniknięcia całokształtu kondycji ludzkiej egzystencji w różnych formach jej istnienia. W tym sensie twórczy wysiłek Nietzschego nie bez racji jest uznawany za szczególnie ważny wyraz filozoficznego podkreślania wartości życia. Władysław Tatarkiewicz, analizując przed laty dorobek niemieckiego myśliciela, podkreślał znaczenie właśnie tego założenia dla rzetelnej interpretacji treści jego dzieł, w których „jedynie ono [życie – M.S.] posiada wartość bezwzględną i z niego rodzi się wszystko inne, co w ogóle wartość posiada”¹. Nie brakuje jednak i takich opinii, które myśl Nietzschego sytuują na fundamencie mającym stanowić podstawę do wyłonienia się fanatycznej ideologii narodowego socjalizmu głoszącej w systemie wodzowskiej dyktatury agresywne rasistowskie hasła, oznaczające przyzwolenie na bezwzględną eliminację ludzkich istnień. Ta sprawa była swego czasu żywo dyskutowana w nauce. Stawiano pytania, czy ideologię, w której „miarą wszechrzeczy” jest „nadczołowiek” i „rasa panów”, a wykładnią porządku świata „prymat jednego narodu, jednej partii i jednego wodza”, rzeczywiście można utożsamiać z myślą obecną na kartach jego dzieł? Pytano również, czy Nietzsche jako myśliciel afirmujący siłę człowieka przeciwstawianą ludzkiej słabości, jako filozof ujmujący rzeczywistość w kontekście radykalnej krytyki chrześcijaństwa oraz odrzucenia obiektywnego i uniwersalnego prawa moralnego, wreszcie jako autor filozoficznych koncepcji „śmierci Boga”, „nadczołowieka” i „moralności panów”, jest zasadnie postrzegany jako współtwórca światopoglądowego gruntu, po którym stąpali niemieccy narodowi socjaliści z hasłami ideologii śmierci

¹ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 3: *Filozofia XIX wieku*, [Lwów 1931], Warszawa 2014, s. 131.

na ustach i z narzędziami służącymi do dokonywania najbrutalniejszych aktów ludobójstwa w rękach?²

W omawianym kontekście podobnych pytań pojawia się jeszcze więcej. Dotyczą one między innymi tego, czy źródeł nazizmu w ogóle można doszukiwać się w myśli filozoficznej? Czy wielkie filozoficzne idee mogą mieć zasadniczy wpływ na przyczyny działania jednostek, społeczeństw czy ludzkości, a w związku z tym – czy zbrodnie mogły być inspirowane przez filozofię? Czy narodowy socjalizm został ukształtowany przez ruch ideologiczny (o podłożu filozoficznym)? A może raczej opierał się on na charyzmie wodza forsującego własną wizję porządku społecznego, politycznego i ekonomicznego, która nie miała odbicia w oryginalnym i uporządkowanym systemie filozoficznym³? Wreszcie, na ile – albo czy w ogóle – poglądy Nietzschego można traktować jako inspirujące myślenie właściwe dla narodowych socjalistów? A mówiąc konkretniej, czy rozważania niemieckiego filozofa miały głębokie znaczenie dla ukształtowania ich zbrodniczych poglądów, czy też raczej nazistowski projekt budowy rzeczywistości totalitarnej pozostawał jedynie fasadowo powiązany z jego nazwiskiem?

Należy uściślić, że wątpliwości, o których mowa wyżej, nie dotyczą kwestii samego wykorzystania myśli Nietzschego przez partię Adolfa Hitlera – tego wszak nikt nie podważa. Wiąza się one natomiast z dyskusją wokół pytania o to, o jak dalekiej zbieżności poglądów filozofa ze stworzonymi już po jego śmierci tezami nazizmu można mówić. Czy fotografujący się na tle rzeźby Nietzschego Hitler rzeczywiście prezentował zapatrywania tożsame z ideami nietzscheańskimi? Czy wśród najważniejszych kategorii konstytuujących ideologię nazistowską (takich jak rasizm, antysemityzm, antyślawizm, nacjonalizm, kult państwa i dyktatorskie przywództwo), czy też w wojennych poszukiwaniach przestrzeni życiowej dla „oczyszczonego rasowo narodu”, można odnaleźć Friedricha Nietzschego jako prekursora ich narodzin? Jakkolwiek w najnowszej literaturze przedmiotu autorzy negatywnie formułują odpowiedź na to pytanie⁴, inni znawcy tematu – jak np. Piotr Kostyło – podkreślają:

² Ważną analizę tego problemu można odnaleźć w rozprawie M. Baranowskiej, *Nazizm kontra Nietzsche*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2008, t. 30 („Acta Universitatis Wratislaviensis” No 3039), s. 37–62 (tu wcześniejsza literatura). Szerzej o wymienionych w tekście koncepcjach Nietzschego skupionych wokół krytyki wartości chrześcijańskich, zob. *eadem*, *Nadczłowiek, czyli negacja religijności*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2014, t. 14, s. 13–31.

³ *Eadem*, *Nazizm kontra Nietzsche...*, s. 47–48 (na podstawie analizy M. Maciejewskiego, *Od piwiarnianego klubu do organizacji wywrotowej. Nazizm w latach 1919–1924*, Toruń 2005).

⁴ M. Baranowska, *Nazizm kontra Nietzsche...*, s. 47–53 (autorka, analizując tytułowy problem, posługuje się wieloma odwołaniami do dzieł Nietzschego).

Myśl niemieckiego filozofa często balansuje na granicy przyzwolenia na rozwiązanie totalitarne w życiu społecznym i politycznym, o ile tylko mogłyby one przyspieszyć proces swoistej emancypacji jednostek i społeczeństwa [...] Nietzsche z pewnością nie ponosi bezpośredniej odpowiedzialności za powstanie i rozwój ruchu narodowo-socjalistycznego, ponosi natomiast taką odpowiedzialność za treść i sposób konstruowania swoich tekstów, których oddziaływanie okazało się bardzo duże, wykorzystali je ludzie odwołujący się do różnych filozofii, niestety także naziści⁵.

Jak w powyżej zarysowanej dyskusji sytuuje się głos Stephena RONALDA CRAIGA HICKSA, kanadyjsko-amerykańskiego profesora filozofii i etyki z Uniwersytetu w Rockford, autora wydanej w 2010 r. w Stanach Zjednoczonych książki *Nietzsche i naziści. Moje spojrzenie?*

W przedmowie do opublikowanego cztery lata później jej pierwszego polskiego wydania Przemysław Zientkowski podkreślał wagę właśnie tych fragmentów, w których Hicks podnosi i uzasadnia znaczenie idei nietzscheańskich dla kształtowania i ugruntowywania oficjalnej ideologii Narodowo-socjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (NSDAP)⁶. Ważką częścią treści książki kanadyjsko-amerykańskiego uczonego jest bowiem przekonanie, że narodowy socjalizm posiada swoją głęboką filozoficzną treść⁷. Dzieje się tak niezależnie od tego, ile ten sam autor dostrzega ważnych różnic w myśli Nietzschego i światopoglądzie budowanym przez niemieckich nazistów w innym miejscu swojej pracy⁸. Następnie Hicks, podważając wiele obiegowych opinii łączących zasadność poszukiwania źródeł narodowego socjalizmu w problemach ekonomicznych, psychologicznych i politycznych przeżywanych przez Niemców po I wojnie światowej⁹, podejmuje próbę szerszego nakreślenia założeń programowych liderów NSDAP¹⁰ i realiów sprawowania przez nich władzy w III Rzeszy. Przy tej okazji wskazuje m.in. na wątki, które mają jego zdaniem dowodzić, że nazizm stanowił rodzaj filozofii życia o silnym podłożu ideowym i intelektualnym, która z tej racji miała stać się bliska wielu wybitnym umysłowościami¹¹. Treść książki uzupełniają

⁵ P. Kostyło, *Recenzja wydawnicza książki Stephena R.C. Hicksa, Nietzsche i naziści. Moje spojrzenie*, mps, czerwiec 2019, s. 4.

⁶ P. Zientkowski, *Przedmowa wydawcy [w:] S.R.C. Hicks, Nietzsche i naziści. Moje spojrzenie*, tłum. I. Kłodzińska, Chojnice 2014, s. 12 (książka została opublikowana nakładem Oficyny Wydawniczej Fundacji Fuhrmanna).

⁷ Część 7. Nietzsche jako prototyp nazisty.

⁸ Część 6. Nietzsche kontra naziści.

⁹ Część 2. Filozoficzne wyjaśnienie nazizmu.

¹⁰ Część 3. Filozofia narodowych socjalistów.

¹¹ Część 4. Naziści przy władzy.

refleksje nad związkami filozofii i historii¹², fragment poświęcony samej postaci niemieckiego myśliciela¹³ oraz podsumowanie, w którym autor, wskazując na źródła siły narodowych socjalistów zbudowanej w latach trzydziestych ubiegłego stulecia, zaproponował filozoficzną receptę mogącą jego zdaniem uchronić wykształcone społeczeństwo przed ewentualną możliwością zgubnego poddania się nowej formie nazizmu¹⁴. Całość uzupełniają załączniki, na które składa się m.in. program NSDAP¹⁵.

Punktem wyjścia swoich rozważań Hicks uczynił wiedzę, którą przeciwstawił rozwiązaniom siłowym:

Poważne traktowanie ich [nazistów – M.S.] twierdzeń może być dla nas odrażające. Trudne może być dla nas wejrzenie do ich umysłów [...]. Ale mamy wybór – możemy zwalczać te idee w teorii lub zwalczać je w praktyce. Możemy przewycięzać je na polu intelektualnym lub na polu bitwy. Wciąż może przyjść nam walczyć z nimi na placu boju, ale jest to zawsze najstraszliwsza opcja, najbardziej kosztowna w każdy możliwy sposób [...]. To oznacza, że pokonanie narodowego socjalizmu intelektualnie jest strategią, którą powinniśmy stosować jako pierwszą. Takie przewyciężenie nazistów oznacza poważne potraktowanie ich poglądów, zrozumienie ich oraz zdobycie wiedzy, jak z nimi dyskutować¹⁶.

Dalej autor *Nietzschego i nazistów* prezentuje już konkretne antidotum na truciznę, jaką jest narodowy socjalizm. Skutecznego lekarstwa upatruje w klasycznym liberalizmie, który uznaje za „najczystsze filozoficzne przeciwieństwo” nazizmu.

Książka Hicksa nie jest pracą, która stawiałaby sobie za jeden z celów drobiazgową dyskusję z dotychczasowymi ustaleniami funkcjonującymi w nauce w zakresie recepcji filozofii Nietzschego. Nie skupia się ona także na szczegółowej analizie problemu, ile oryginalnych poglądów tego myśliciela zostało wykorzystanych w programie niemieckich nazistów zgodnie bądź wbrew treści jego dzieł. Dla autora ważniejsze stało się zaprezentowanie czytelnikowi własnego – twórczego i zindywidualizowanego spojrzenia, które niezależnie od polemicznych uwag, z jakimi się

¹² Część 1. Wstęp. Filozofia i historia.

¹³ Część 5. Życie i wpływ Nietzschego.

¹⁴ Część 8. Konkluzja. Filozofie nazistowskie i antynazistowskie.

¹⁵ Część 9. Załączniki.

¹⁶ Część 8. Konkluzja. Filozofie nazistowskie i antynazistowskie, s. 90.

spotkało¹⁷, z pewnością stanowi oryginalny i ciekawy głos w ciągle przecież aktualnej dyskusji o korzeniach totalitarnego zła i współczesnych wyzwaniach dotyczących definiowania przez społeczeństwa własnej tożsamości. Piotr Kostyło w recenzji pierwszego polskiego wydania książki *Nietzsche i naziści* zwraca uwagę na ważne pytanie stawiane przez Hicksa w zakończeniu swojej pracy: „Naziści wiedzieli, za czym się opowiadają. A czy my to wiemy?”. Bydgoski uczyony podkreśla, że „To pytanie jak najbardziej powinno być wciąż stawiane w naszej części Europy, gdyż o ile dobrze wiedzieliśmy, że nie chcemy żyć pod jarzmem komunizmu, o tyle nie zawsze wiemy, jaki model życia chcemy urzeczywistniać po odzyskaniu wolności”¹⁸.

W książce *Nietzsche i naziści. Moje spojrzenie* autor udziela jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o zasady gwarantujące bezpieczeństwo i rozwój jednostek, społeczeństw oraz narodów. Upatruje ich w liberalizmie, indywidualizmie, rozumie i kapitalizmie, przeciwstawianym autorytaryzmowi, kolektywizmowi, instynktowi i socjalizmowi, które charakteryzują ideologię niemieckich nazistów. Czy recepta Stephena R.C. Hicksa rzeczywiście stanowi gwarancję skuteczności linii obrony przed ewentualnymi przyszłymi wcieleniami totalitaryzmu? To pytanie będzie zapewne towarzyszyć Państwu w trakcie lektury książki. Być może stanie się również inspiracją do sięgnięcia po dzieła Friedricha Nietzschego – niemieckiego myśliciela z XIX w., którego filozofia ciągle budzi żywe i ważne dla współczesnego świata dyskusje.

dr Marek Szymaniak

Kierownik Działu Naukowego
Muzeum II Wojny Światowej
w Gdańsku

¹⁷ M. Baranowska, *O kontrowersyjności zestawiania nazwiska Nietzschego z nazizmem. Refleksje nad warsztatem badawczym naukowca na podstawie książki Stephena R.C. Hicksa Nietzsche i naziści*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2015, t. 37, nr 2 („Acta Universitatis Wratislaviensis” No 3687), s. 107–116. Recenzja autorki w zasadzie odmawiająca książce Hicksa miana monografii naukowej wydaje się jednak nazbyt surowa. Jego analizy i interpretacje są przecież mocno osadzone w źródłach, literaturze i kontekstach historycznych. Tymczasem istotą bardzo krytycznej opinii o dziele amerykańsko-kanadyjskiego uczonego jest, zdaje się, niepotrzebne uznanie, że praca ta w sposób nie dość reprezentatywny wychodzi naprzeciw „konfrontacji z dotychczasowym dorobkiem naukowym”. Sprowadzanie jej treści jedynie do krytycznego spojrzenia na prowadzoną na kartach książki dyskusję z zastaną wiedzą i formułowanie na tej podstawie zarzutu o niedostatku naukowości nie uwzględnia innej ważnej strony tej publikacji w postaci wielu ważnych, oryginalnych pytań zadawanych przez Hicksa – kierowanych nie tylko do stosunkowo wąskiego grona uczonych.

¹⁸ P. Kostyło, *Czy wiemy, za czym się opowiadamy? Stephena Hicksa obrona indywidualizmu*, „Zeszyty Chojnickie” 2014, nr 30, s. 262, 263.